



Sygn. akt V CSK 60/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 marca 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Pietrzykowski

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Prokuratora Okręgowego w W. działającego
na rzecz Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego W.

i z powództwa Skarbu Państwa - Urzędu Skarbowego W.

przeciwko G. R.

o orzeczenie przepadku i zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 23 marca 2007 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 12 lipca 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Prokurator Okręgowy, działając z upoważnienia określonego w art. 7 i 55 k.p.c., wniósł o orzeczenie przepadku na rzecz Skarbu Państwa – Urzędu Skarbowego W. kwoty 51.000, zł uzyskanej przez pozwanego G. R. za dokonanie czynu przestępczego oraz o zasądzenie tej kwoty od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa.

Przesłanką żądania przepadku świadczenia na podstawie art. 412 k.c. było prawomocne skazanie pozwanego za sprzedaż narkotyków oraz uzyskanie przez niego korzyści materialnej w dochodzonej wysokości.

W odpowiedzi na pozew pozwany uznał powództwo do wysokości 3.187,50 zł, ponieważ taka suma – w jego ocenie – oznaczała rzeczywistą korzyść w relacji netto. W toku procesu zmienił jednak stanowisko, wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Rejonowy ustalił, że G. R. został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 3 listopada 2004 r. (sygn. akt III K .../04) za to, że w okresie od wiosny 1998 r. do 27 marca 2002 r., działając sam oraz z innymi osobami, uczestniczył w warunkach przestępstwa ciągłego w obrocie znaczną ilością narkotyków (co najmniej 40 kg marihuany), kupując je na własne potrzeby i do dalszej sprzedaży, uzyskując korzyść materialną w wysokości 51.000, zł, t.j. za czyn z art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 75, poz. 468 ze zm.) w związku z art. 11 § 3 k.k. i art. 60 § 3 i § 6 pkt. 2 k.k.

W celu skorzystania z możliwości złagodzenia kary pozwany wskazał współsprawców oraz okoliczności popełnienia przestępstwa. Jest on osobą uzależnioną od narkotyków, ale aktualnie utrzymuje się samodzielnie i studiuje.

Sąd Rejonowy stwierdził, że zapłata za narkotyki jest świadczeniem za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę według treści art. 412 k.c., a przepadkowi podlega cała wartość świadczenia. Uznał jednak, że o przepadku powinien orzec sąd karny na podstawie art. 45 k.k., a skoro nie orzekł (prokurator

w postępowaniu karnym o to nie wnosił), to orzeczenie w trybie art. 412 k.c. nie jest już możliwe. Ponadto, Prokurator w rozpoznawanej sprawie nie wykazał potrzeby orzeczenia przypadku, dokonywanego obecnie w sposób fakultatywny.

Stanowisko te podzielił Sąd Okręgowy oddalając apelację Prokuratora. Sąd ten wyraził pogląd, że przedmiot świadczenia za czyn będący przestępstwem może ulec przypadkowi z mocy orzeczenia sądu karnego albo sądu cywilnego, w zależności od tego, które z postępowań sądowych zostało wcześniej zakończone, ale w obowiązującym stanie prawnym pierwszeństwo powinien mieć przypadek orzekany w wyroku karnym. Wynika to z nakazu orzeczenia w postępowaniu karnym przypadku przedmiotów pochodzących z przestępstwa (art. 44 k.k.) oraz przypadku korzyści osiągniętych z popełnienia przestępstwa (art. 45 k.k.). Takie orzeczenie stanowi obligatoryjny składnik skazującego wyroku karnego, w związku z czym art. 412 k.c. ma rację bytu tylko w tych wypadkach, w których nie można orzec o przypadku w postępowaniu karnym.

Prokurator w skardze kasacyjnej domagał się uchylenia obu wyroków i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zarzucając błędną wykładnię art. 412 k.c.

Zdaniem skarżącego, nie istniały przeszkody prawne uniemożliwiające orzeczenie przypadku równowartości niegodziwego świadczenia w tym procesie.

W postępowaniu kasacyjnym wzięła udział Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa, składając w imieniu zastąpionego Skarbu Państwa oświadczenie, że wstępuje on do sprawy w charakterze powoda.

Prokuratoria poparła w pełnym zakresie stanowisko zajęte w skardze kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Wytaczając powództwo na rzecz oznaczonej osoby (art. 55 k.p.c.) prokurator staje się powodem w znaczeniu formalnym, natomiast stroną w znaczeniu materialnym pozostaje oznaczony beneficjent. W rozpoznawanej sprawie taka sytuacja procesowa istniała w obu instancjach, ponieważ właściwa jednostka organizacyjna Skarbu Państwa (Urząd Skarbowy W.) odmówiła

wstąpienia do sprawy. Taka odmowa nie ma jednak charakteru definitywnego, a termin wstąpienia nie jest ograniczony (zob. art. 56 § 1 zd. drugie k.p.c.), dlatego Skarb Państwa mógł skutecznie stać się powodem również w znaczeniu formalnym w fazie postępowania kasacyjnego.

Z mocy ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państw (Dz.U. Nr 169, poz. 1417 ze zm.) Prokuratura jest państwową jednostką organizacyjną powołaną w celu ochrony praw i interesów Skarbu Państwa, działającą jako jego instytucjonalny pełnomocnik. Kompetencje obligatoryjne Prokuraturii nie są kolizyjne z kompetencjami prokuratora, gdy wytoczył on powództwo na rzecz Skarbu Państwa (art. 55 k.p.c.); każdy z tych podmiotów działa samodzielnie i niezależnie. Występujący w trybie art. 55 k.p.c. prokurator nie jest Skarbem Państwa, tylko odrębnym, samodzielnym organem, nie podlega więc zastępstwu Prokuraturii. Ich wzajemne oddziaływanie procesowe określone jest w art. 56 § 1 zd. drugie k.p.c.; stosuje się tu odpowiednio przepisy o współuczestnictwie jednolitym.

Inna będzie natomiast sytuacja procesowa, gdy prokuratura wystąpi w sprawie w charakterze jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa (art. 67 § 2 k.p.c.). Wówczas do zastępstwa tak oznaczonego Skarbu Państwa (jeżeli zastępstwo jest obligatoryjne) kompetentna będzie wyłącznie Prokuratura.

II. Art. 412 k.c. stanowi, że sąd może orzec przepadek świadczenia na rzecz Skarbu Państwa, jeżeli świadczenie to zostało świadomie spełnione w zamian za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę lub w celu niegodziwym. Oba Sądy potwierdziły istnienie przewidzianych w tym przepisie przesłanek przepadku świadczenia uzyskanego przez pozwanego za sprzedane narkotyki. W świetle wiążącego, prawomocnego wyroku karnego (art. 11 k.p.c.) niewątpliwe było bowiem uzyskanie przez G. R. korzyści materialnej w wysokości 51 000, zł za dokonanie czynu zabronionego przez ustawę, przy pełnej świadomości charakteru tego czynu przez wszystkich uczestników transakcji narkotykowych. Bezsporny był ponadto fakt nieorzeczenia o przepadku tych korzyści w wyroku karnym, w trybie art. 45 k.k. Powyższe uwarunkowania nie miały jednak - w ocenie Sądu Okręgowego – istotnego znaczenia dla wyniku sprawy,

ponieważ w obowiązującym stanie prawnym pierwszeństwo ma przepadek orzekany jako środek karny w wyroku karnym (art. 45 k.k.), wyłączający zastosowanie art. 412 k.c., chyba że w postępowaniu karnym nie można było o przepadku orzec. W wyroku skazującym pozwanego można natomiast było orzec przepadek korzyści uzyskanych z handlu narkotykami.

Powyższa wykładnia jest nietrafna, nie tylko z tego względu, że orzeczenie przepadku korzyści w wyroku karnym z dnia 3 listopada 2004 r. (III K .../04) było fakultatywne, z uwagi na datę czynu przypisanego G.R. (przed nowelizacją art. 45 k.k. dokonaną w 2003 r.). Przede wszystkim należy wskazać, iż nie istnieje opisana przez Sąd Okręgowy współzależność między wyrokiem karnym a wyrokiem cywilnym. Instytucja środka karnego przewidzianego w art. 45 k.k. oraz instytucja przepadku korzyści wyrażona w art. 412 k.c. mają charakter niezależny, uregulowany odrębnymi ustawami, aczkolwiek nierzadko dochodzi do sytuacji, w której na tle konkretnego czynu przestępczego może być zastosowany zarówno art. 45 k.k., jak i art. 412 k.c. Jeżeli sąd karny orzeknie przepadek korzyści uzyskanej z przestępstwa na podstawie art. 45 k.k. (obecnie ten środek karny jest obligatoryjny), to bezprzedmiotowe będzie dochodzenie przepadku w trybie art. 412 k.c., ponieważ przestanie istnieć przedmiot przepadku. Sąd cywilny będzie natomiast kompetentny wówczas, gdy w postępowaniu karnym przepadku nie orzeczono z jakichkolwiek przyczyn. Nie można również wykluczyć, że w postępowaniu cywilnym szerzej zostanie ujęty zakres przepadku. Taka wykładnia respektowana była w judykaturze (por. uchwałę Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 19 grudnia 1972 r., III CZP 57/71, OSNCP 1973, nr 3, poz. 37). Niesłusznie zatem Sąd Okręgowy wyłączył zastosowanie art. 412 k.c. już wskutek samej możliwości orzeczenia przepadku na podstawie art. 45 k.k., dlatego oddalenie apelacji z tej przyczyny było bezpodstawne.

Orzeczenie przepadku korzyści na podstawie art. 412 k.c. jest fakultatywne, ale nie dowolne, w związku z tym decyzja odmowna sądu wymaga stosownego uzasadnienia, ze wskazaniem kryteriów odmowy. Powód ma obowiązek wykazania przesłanek zastosowania art. 412 k.c., nie obciąża go natomiast wykazanie okoliczności uzasadniających nieorzeczenie o przepadku, ponieważ leży to w interesie pozwanego (art. 6 k.c.).

Z przedstawionych przyczyn, wobec zasadności skargi kasacyjnej, należało uchylić zaskarżony wyrok i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c.).